

Pan dźwiga pokornych, karki grzeszników zgina do ziemi. (Ps 147)

Hasła: 1. Teściowa Szymona ... w gorączce. 2. Jezus podniósł ją ująwszy za rękę, tak iż gorączka ją ... 3. Jezus po ... z synagogi przyszedł do domu Szymona 4. Z nastaniem ..., przynosili do Jezusa wszystkich chorych i opętanych; 5. Całe miasto było ... u drzwi 6. Jezus chciał pójść też do ... miejscowości, aby i tam nauczać 7. Jezus ... wiele złych duchów 8. Złe duchy ... kim jest Jezus. 9. Stale towarzyszyła Jezusowi w Jego działaniach 10. Jezus ... złe duchy i nauczał w synagogach. 11. Jezus wziął na siebie nasze ... 12. Jezus nie ... złym duchom mówić 13. Szukali Jezusa ci, którzy pragnęli uzdrowienia oraz Jego ... 14. Jezus powiedział: <<na to wyszedłem abym i tam (w sąsiednich miejscowościach) mógł nauczać>> 15. Nad ranem Jezus udawał się na miejsce ... na modlitwę 16. Jezus chodził po całej ... 17. Jezus uzdrowił wielu dotkniętych ... chorobami.

1	x	x	x	x	x	L		Ż			A
2	O		U			I		A	x	x	x
3	x	W		J		C		U	x	x	x
4	x	W		E		Z		A	x	x	
5	Z		B			N	E	x	x	x	x
6	x	S		S		E		N			H
7	x	W		R		U			L	x	x
8		W		E		Z		A		Y	x
9	x	x	x	M		D		I			A
10	x	x	x	W		R		U			L
11	x	S		A		O			I	x	x
12	x	x	P			W		L		L	x
13	x	U		Z		I		W		E	x
14	x	W		S		E		L		M	x
15	P		S			N		E	x	x	x
16	x	x	G			I			I	x	x
17	x	R		Z		A		T			I

Niektórzy uważają, że modlitwą może być wszystko to, co czynimy w zjednoczeniu z wola Bożą – nasza praca zawodowa, codzienna krzątania, kontakty z ludźmi. – Wiemy, że Jezus, cokolwiek czynił, czynił w zjednoczeniu z Ojcem. A jednak to było dla Niego za mało. Nie wystarczyła Mu nawet modlitwa wspólna z innymi w synagodze. Czytamy, że nad ranem, kiedy było jeszcze ciemno, po apostołskich trudach szukał rozmowy sam na sam z Ojcem – potrzebował osobistej modlitwy. [x Jan Twardowski].

- Kto szukał Jezusa? – Szukali Go chorzy, proszący o uzdrowienie. Magdalena, prosząca o rozgrzeszenie, opętani, by walczyć z Nim i krzyknąć: „Chcesz nas zgubić!”, głodni, by ich nakarmił, tłum, by Go ogłosić królem ... Judasz, by Go zdradzić. - W jaki sposób my szukamy Jezusa? – Szukamy Go, gdy nagle zachorujemy i liczymy na Jego pomoc, gdy zgrzeszymy, by uspokoić sumienie ... Szukamy Go jako króla ... - W Jezusie trzeba szukać nie „czegoś”, ale „Kogoś”. Nie uzdrowienia, rozgrzeszenia, dostatku, ale niewidzialnej obecności. Mamy wzbudzać w sobie świadomość, że Jezus jest przy nas, chociaż niewidzialny.

MOJE POSTANOWIENIE: Pomodłę się o wiarę ... Na modlitwę 'przyniosę' Jezusowi osoby mi bliskie, które źle się mają, które potrzebują Jego pomocy ...

Kancelaria Parafialna e-mail : swstanislaw_bm@o2.pl <http://www.stanislaw-bm.pl/>

[gazetka do użytku wewnętrznego Parafii]

JESTEŚMY NAPEŁNIENI DUCHEM ŚWIĘTYM



Z ŻYCIA PARAFII

Stanisława Biskupa na Woli;
01-244 Warszawa; ul. Bema 73/75,
 Kancelaria Parafialna czynna: **poniedziałek – piątek**
 godz. **9:00 - 10:00; 16:00 - 17:30;** tel. **22 632 38 00**



Jezus wziął na siebie nasze słabości i dźwigał nasze choroby (Mt 8, 17) Mk 1, 29-39

Po wyjściu z synagogi Jezus przyszedł z Jakubem i Janem do domu Szymona i Andrzeja. Teściowa zaś Szymona leżała w gorączce. Zaraz powiedzieli Mu o niej. On podszedł i podniósł ją, ująwszy za rękę, a opuściła ją gorączka. I usługiwała im. Z nastaniem wieczora, gdy słońce zaszło, przynosili do Niego wszystkich chorych i opętanych; i całe miasto zebrało się u drzwi. Uzdrowił wielu dotkniętych rozmaitymi chorobami i wiele złych duchów wyrzucił, lecz nie pozwalał złym duchom mówić, ponieważ Go znali. Nad ranem, kiedy jeszcze było ciemno, wstał, wyszedł i udał się na miejsce pustynne, i tam się modlił. Pośpieszył za Nim Szymon z towarzyszami, a gdy Go znaleźli, powiedzieli Mu: „Wszyscy Cię szukają”. Lecz On rzekł do nich: „Pójdźmy gdzie indziej, do sąsiednich miejscowości, abym i tam mógł nauczać, bo po to wyszedłem”. I chodził po całej Galilei, nauczając w ich synagogach i wyrzucając złe duchy. Świat naznaczony jest chorobami, wypadkami, tragicznymi splotami wydarzeń. Nawet wiara nie zdoła uchronić nas przed doświadczeniem poważnych kryzysów. Jednak nam, którzyśmy usłyszeli Dobrą Nowinę i przyjęli jej moc, dane jest światło nadziei płynącej ze zmartwychwstania Chrystusa. To światło jest wszystkim niezbędne do życia, dlatego świadomi rozmiarów ludzkiego bólu i rozpacz, jako chrześcijanie stawajmy się szafarzami nadziei, która podnosi i leczy złamanych na duchu. [W. Jędrzejewski OP, "Oremus" luty 2006, s. 24];

Papież Franciszek : ... Musimy Go słuchać! W istocie jest to kwestia życia, jak to słusznie wyrażają zdecydowane słowa: „nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych” (Mt 4, 4). Słowo Boże przekazuje nam życie. W tym sensie mówimy o Liturgii Słowa jako o „stole”, jaki przygotowuje Pan, aby karmić nasze życie duchowe. Ten stół liturgiczny jest obfity, w dużej mierze czerpiąc ze skarbów Biblii (por. SC, 51), zarówno Starego jak i Nowego Testamentu, ponieważ w nich jest głoszona przez Kościół jedna i ta sama tajemnica Chrystusa ... Wiemy, że słowo Pana jest nieodzowną pomocą, aby się nie zgubić, jak to dobrze rozpoznaje Psalmista, zwrócony do Pana, wyznając: „Twoje słowo jest lampą dla moich stóp i światłem na mojej ścieżce” (Ps 119, 105). Jakże moglibyśmy stawić czoła naszej ziemskiej pielgrzymce, jej trudom i próbom, nie będąc regularnie karmionymi i oświecanymi słowem Bożym, które rozbrzmiewa w liturgii? [z audycji na placu św. Piotra 31 01. 2018];



V Niedziela zwykła - B - 04.01. 2018 A.D.



św. Jan Paweł II: - «Kościół, dzieląc radości i nadzieje, smutki i lęki ludzi każdej epoki, nieustannie towarzyszył ludzkości i wspomagał ją w walce z cierpieniem oraz w dążeniu do ochrony zdrowia. Starał się zarazem ukazywać ludziom sens cierpienia oraz bogactwo odkupienia dokonanego przez Chrystusa Zbawiciela. Historia zna wielkie postaci mężczyzn i kobiet, które wiedzione pragnieniem naśladowania Chrystusa przez głęboką miłość do ubogich i cierpiących braci, tworzyły niezliczone formy opieki nad nimi, nasycając dobrem ostatnie dwa tysiąclecia. [Orędzie na VIII Świat. Dzień Chorego].



Stefan Kard. Wyszyński - Dopiero wtedy osiąga się wielkość i wtedy się ona ujawnia, gdy człowiek umie służyć. (*Kromka chleba, 46*).

Kontempluj Ewangelię według Lectio Divina:

I – Lectio - Czytaj z wiarą i uważnie święty tekst Ewangelii, jak gdyby dyktował go dla ciebie Duch Święty.

II - Meditatio – Staraj się zrozumieć tekst. Pytaj siebie: "Co Bóg mówi do mnie?" - ... Szabat, Dzień święty, po zachodzie słońca się zakończył, stąd mniej odważni w tym momencie przynieśli swoich chorych do Jezusa, bez obaw szykan ze strony tzw. czynników oficjalnych, że czynią to, czego w szabat czynić nie wolno. Ci mniej chorzy, bardziej samodzielni przybyli zapewne sami... Autor twierdzi wręcz, że całe miasto było zebrane u drzwi domu, gdzie przebywał Jezus. A Pan nie czynił im żadnych wyrzutów, że nie pojawili się w szabat. On ich uzdrowił, uwolnił od złych duchów.

- Czy i ja przynoszę moich chorych bliskich, przyjaciół, znajomych Panu Jezusowi? Przynoszę ich w codziennej modlitwie, odwiedzinach, pomocy na miarę moich możliwości? - Czy ja sam codziennie pukam do „drzwi” Serca Pana Jezusa, przynosząc Mu moje dolegliwości duchowe i fizyczne, prosząc o pomoc, wsparcie, uzdrowienie? Czy proszę Pana Jezusa, aby pomógł mi uciszyć to, co we mnie złe, co sprawia, że moje świadectwo o Nim nie jest do końca prawdziwe? ... - Jak dowiadujemy się z relacji ewangelisty Marka Pan Jezus po trudach dnia i wieczoru długo nie odpoczywał. Nad ranem, zapewne czyniąc wszystko, aby nikogo nie obudzić, wstał, wyszedł i udał się na miejsce pustynne, aby się modlić, aby być z Ojcem, aby Ojcu zdać niejako relacje z tego, co wydarzyło się wczoraj i prosić o Ojcowskie błogosławieństwo na kolejne godziny Jego mesjańskiej posługi. W miejscu modlitwy Pan został odnaleziony przez Apostołów, którzy oznajmili Mu, że tłumy, które wczoraj doznały z Jego strony tylu dobrodziejstw, są zaniepokojone Jego zniknięciem, że Go poszukują. Jezus zapewne się ucieszył, że ludzie Go potrzebują. Nie wrócił jednak do miejsca zamieszkania Piotra i Andrzeja. Poszedł do innych miejscowości, aby i tam nieść pomoc i dobre słowo. - Czy ja po trudach dnia spotykam się z Panem, aby Jemu Je ofiarować, z Nim o nich porozmawiać, za dobro podziękować, za to co złe wyrazić skruchę, żal i chęć poprawy? Czy nie idę na odpoczynek zapominając „rozliczyć” się z Panem? Jak wygląda mój codzienny rachunek sumienia? - Czy jestem wśród tych wszystkich, którzy codziennie szukają Pana Jezusa, szukają czasu na modlitwę, na spotkanie z Nim i nie spoczną, dopóki nie znajdą? ...

III. Oratio: Teraz ty mów do Boga. Otwórz przed Bogiem serce ... Może ci w tym pomóc modlitwa psalmu: **On leczy złamanych na duchu i przewiązuje im rany. On liczy wszystkie gwiazdy i każdej nadaje imię...** (Ps 147,3-4)

IV–Contemplatio: Trwaj przed Bogiem ... To czas bezsłownego westchnienia Ducha...Powtarzaj w różnych porach dnia: **Nasz Pan jest wielki i potężny** [x Ryszard Stankiewicz SDS (Centrum Formacji Duchowej) <http://www.katolik.pl/>].



OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE V NIEDZIELA ZWYKŁA - 04 lutego 2018



1. Dziś, jak w każdą pierwszą niedzielę m-ca, po Sumie zostanie wystawiony Pan Jezus w Najświętszym Sakramencie do publicznej adoracji. O godz. 15.00 Godzina Miłosierdzia z Koronką do Miłosierdzia Bożego. Adorację zakończymy wspólnym nabożeństwem adoracyjnym o g. 17.15.
2. Jutro I poniedziałek m-ca, o godz.7.30 Msza św. zbiorowa za zmarłych. Kartki można jeszcze wrzucać do puszki pod ekranem rzutnika.
3. **Kolęda** jutro, 5 lutego, u mieszkańców ul. Kasprzaka 31B (kl. od E do K, czyli do końca). Kolęda odbywa się w godz. od 16.30 do 21.00. Jeszcze w tym tygodniu będą realizowane wizyty na indywidualne zaproszenia i na tym tegoroczna kolęda zostanie zakończona.
4. Za tydzień rozpoczynamy w naszej Parafii **Doroczną Adorację Eucharystyczną**, tradycyjnie w niedzielę, poniedziałek i wtorek przed Popielcem. Już dziś apelujemy o takie zorganizowanie czasu, abyśmy jak najliczniej mogli adorować Pana Jezusa w Najśw. Sakramencie. Szczegółowy plan adoracji będzie umieszczony w gazetce parafialnej za tydzień.
5. W następną niedzielę, **11 lutego, przypada Światowy Dzień Chorych**. Z racji niedzieli nasze parafialne nabożeństwo dla chorych będzie sprawowane w poniedziałek, 12 lutego o godz. 9.00 z możliwością przyjęcia Sakramentu Namazszczenia Chorych.
6. Osoby, które zgłosiły chęć wizyty duszpasterskiej z osiedla „Bliska Wola” poprzez Deklarację-On line, bardzo prosimy o kontakt telefoniczny lub mailowy z kancelarią parafialną w celu umówienia terminu wizyty (jeśli wizyty jeszcze nie było).

KALENDARYUM:

05. 02 - pn. – Wsp. św. Agaty, dziewicy i męczennicy – (225 lub 235 -251) - Sycylia. - Należała do znamienitego rodu, ale zetknąwszy się z chrześcijanami, przyjęła Chrystusa i postanowiła żyć w dziewiczej czystości dla królestwa Bożego (odrzucała propozycje małżeństwa ze strony rzymskiego namiestnika Sycylii). W czasie prześladowań za cesarza Decjusza została aresztowana i poddana okrutnym torturom, w wyniku których zmarła w więzieniu. ... [x M. Zachara MIC, "Oremus" luty 2007, s. 25];

06. 02 - wt. – Wsp. św. Pawła Miki i Towarzyszy, męczenników – Paweł Miki urodził się koło Kioto, w Japonii, w 1565 roku. Gdy miał 22 lata, wstąpił do jezuitów... Tuż przed jego święceniami kapłańskimi, w 1597 roku, wybuchło prześladowanie chrześcijan i został aresztowany z współbraćmi ... Nawet gdy zostali ukrzyżowani, nadal głosili naukę Jezusa oprawcom i gapiom, poczytując sobie za wielką łaskę umierać na wzór Zbawiciela. Śmierć ponieśli 5 lutego 1597 roku; są pierwszymi męczennikami Dalekiego Wschodu. [K. Jędrzycki, "Oremus" styczeń 2010, s. 158-159].

08. 02 - czw. – Wsp. św. Józefiny Bakhita, dziewicy – (1868 -1947 r) - Sudan – W 1992 r. beatyfikowana, kanonizowana w 2000 – przez św. Jan Paweł II ..., powiedział: "Ciesz się, Afryko! Bakhita wróciła do ciebie: córka Sudanu, sprzedana w niewolę, cieszy się już wolnością - wolnością wiekiustą, wolnością świętych!" - Benedykt XVI w encyklice Spe salvi przytoczył jej życiorys jako przykład nierozzerwalnej i determinującej relacji wiary i nadziei w życiu chrześcijan. [z Internetowej Liturgii Godzin];

10. 02 - sb. – Wsp. św. Scholastyki, dziewicy – (480-540), siostra bliźniaczka św. Benedykta, podobnie jak on wybrała życie dziewicze w odosobnieniu, cichości i modlitwie.

„Niewidomemu byłem oczami, choremu służyłem za nogi”.